

Sygn. akt V ACz 758/12

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, Wydział V Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Iwona Wilk

Sędziowie: SA Zofia Kołaczyk

SA Urszula Bożałkińska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. oraz (...) s.r.o. w K. (S.)

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 maja 2012 r., sygn. XIII GC 21/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Sygn. akt V ACz 758/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w stosunku do pozwanej (...) s.r.o. w K. wskazując, iż z powodu niewykonania przez powódkę zarządzenia zobowiązującego ją do przedłożenia tłumaczenia na język s. załączników do pozwu niemożliwym było nadanie sprawie dalszego biegu. Pozwana będąc spółką s. odmówiła bowiem przyjęcia pozwu na podstawie art. 8 ust. 1, 3 i 4 rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych ("doręczanie dokumentów") oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz.U.U.E.L.2007.342.79), powołując się na brak tłumaczenia na język dla niej zrozumiały załączników do pozwu. Sąd Okręgowy uznał zaś, iż z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, w tym dużą ilość dokumentacji technicznej oraz brak podstaw do przyjęcia, aby pozwana rozumiała język polski, w którym załączniki zostały sporządzone, koniecznym było doręczenie również ich tłumaczenia.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka wniosła o jego uchylenie podnosząc, że umowa pomiędzy stronami sporządzona została w języku polskim, a zatem zasadnym był wniosek, iż język ten jest dla pozwanej zrozumiały. Ponadto podkreślone zostało, że zgodnie z wykładnią art. 8 rozporządzenia 1348/2000 w sprawie doręczania

w państwach członkowskich sądowych i pozasądowych dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.U.E.L.2000.160.37) dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zachowującą swoją aktualność również w odniesieniu do art. 8 rozporządzenia nr 1393/2007, w przypadku doręczenia pisma wszczynającego postępowanie w sprawie strona pozwana nie może odmówić jego przyjęcia z uwagi na brak tłumaczenia załączników, jeżeli nie są one niezbędne do zrozumienia przedmiotu oraz podstawy powództwa. Mając więc na uwadze, iż powódka w sposób wyczerpujący przedstawiła stan sprawy w uzasadnieniu pozwu, nie zachodziła konieczność tłumaczenia załączników pełniących jedynie funkcję dowodową. Niezależnie od powyższego podkreślone zostało również, że nałożenie na powódkę obowiązku tłumaczenia znacznej liczby dokumentów stanowiących załączniki do pozwu stanowiłoby dla niej nadmierne obciążenie, które byłoby przy tym, ze względu na czasochłonność tłumaczenia, sprzeczne z celem rozporządzenia unijnego, jakim jest zapewnienie szybkiego przepływu pism pomiędzy państwami członkowskimi.

Rozpoznając przedmiotowe zażalenie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda zasługiwało na uwzględnienie, gdy w stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy doręczył pozwanemu odpis pozwu w języku s.(bez tłumaczenia załączników) bezpośrednio drogą pocztową. Skorzystał zatem z przysługującego na gruncie art. 14 rozporządzenia uprawnienia, gdy pozwany odmówił przyjęcia doręzonego dokumentu, odwołując się do regulacji z art. 8 ust. 1 rozporządzenia. Ta bowiem ma zastosowanie również w przypadku doręczeń dokumentów sądowych osobom zamieszkałym w innym państwie członkowskim bezpośrednio drogą pocztową (art. 14 rozporządzenia) ze względu na zapis ust. 4 art. 8 rozporządzenia.

W związku z powyższym, w stanie faktycznym sprawy stało się koniecznym poczynienie rozważań prawnych w przedmiocie regulacji art. 8 ust. 1 rozporządzenia.

Są one następujące:

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonym w powoływanym przez skarżącą wyroku z dnia 8 maja 2008 r. sygn. C-14/07 przy dokonywaniu wykładni art. 8 rozporządzenia nr 1348/2000 (co do istoty tożsamego w swej treści do obecnie obowiązującego art. 8 rozporządzenia nr 1393/2007) w kontekście oceny dopuszczalności odmowy przyjęcia dokumentu zawierającego nie przetłumaczone na język państwa doręczenia ani też język zrozumiały dla adresata załączniki, koniecznym jest uwzględnienie celu rozporządzenia. Tym zaś jest przede wszystkim poprawa i przyspieszenie przepływu pomiędzy państwami członkowskimi dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych (motyw 2 rozporządzenia nr 1348/2000 oraz nr 1393/2007), przy ograniczeniu możliwości odmowy doręczenia do sytuacji wyjątkowych (motyw 8 rozporządzenia nr 1348/2000 oraz motyw 10 rozporządzenia nr 1393/2007). Cel ten nie może być przy tym realizowany z uszczerbkiem dla prawa strony do obrony. W ocenie Trybunału Sprawiedliwości analiza dotychczas przyjętych uregulowań dotyczących kwestii doręczeń pomiędzy państwami członkowskimi uzasadnia jednak wniosek, że w zakresie objętym tymi przepisami tłumaczenie dokumentu wszczynającego postępowanie wykonane przez powoda nie jest uważane ani przez prawodawcę wspólnotowego, ani przez państwa członkowskie za element niezbędny dla wykonania prawa do obrony pozwanego, który powinien jedynie dysponować wystarczającym czasem, aby mógł zlecić tłumaczenie dokumentu i przygotować obronę. W konsekwencji powyższego uznać należy, że art. 8 rozporządzenia nr 1348/2000 służyć ma przede wszystkim, określeniu w jednolity sposób, kto powinien zapewnić tłumaczenie dokumentu i ponieść koszty tego tłumaczenia na etapie doręczenia dokumentu. Stanowisko to znajduje również oparcie w regulacji dotyczącej wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń oraz warunków, jakie muszą w tym celu zostać spełnione. Na tle tej regulacji Trybunał przyjął, że nie narusza prawa do obrony i nie stanowi w związku z tym przeszkody do uznania orzeczenia doręczenia pozwanemu dokumentu wszczynającego postępowanie bez załączników pełniących jedynie funkcję dowodową, a więc pozwalających na udowodnienie różnych elementów stanu faktycznego i prawnego, jeżeli treść samego dokumentu wszczynającego postępowanie umożliwia stwierdzenie istnienia postępowania sądowego oraz zrozumienie skierowanego przeciwko pozwanemu żądania. Co więcej, wskazane zostało,

iż tłumaczenie dokumentów stanowiących dowód w sprawie, wymagając znacznej ilości czasu, może okazać się zbędne i niejako sprzeczne z wskazanymi na wstępie celami rozporządzenia (przyspieszenie i poprawa przepływu dokumentów pomiędzy państwami członkowskimi) zwłaszcza, gdy postępowanie toczy się przed sądem państwa, z którego pochodzi dokument i w języku tego państwa został sporządzony. W świetle powyższego Trybunał jednoznacznie uznał zatem, iż brak tłumaczenia dokumentów stanowiących załączniki do dokumentu wszczynającego postępowanie i pełniących funkcję dowodową stanowić może na gruncie art. 8 rozporządzenia nr 1348/2000 podstawę odmowy przyjęcia pisma jedynie wyjątkowo, w wąsko określonych przypadkach, gdy załączniki te są niezbędne do zrozumienia przedmiotu i podstawy powództwa, stanowiąc integralną część dokumentu wszczynającego postępowanie w sprawie. Teza ta zaś, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zachowuje swą aktualność również w obecnie obowiązującym stanie prawnym.

Przywołując stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazać należało, że Sąd krajowy w swym procesie decyzyjnym winien mieć na uwadze następujące okoliczności natury prawnej:

1) Z uwag przedstawionych przed Trybunałem wynika, że liczba i charakter dokumentów, które należy załączyć do dokumentu wszczynającego postępowanie, różnią się znacząco w poszczególnych porządkach prawnych. W niektórych porządkach prawnych dokument taki powinien zawierać jedynie oznaczenie żądania i okoliczności faktycznych oraz prawnych uzasadniających żądanie, a dowody w formie dokumentów są komunikowane odrębnie, pełnią funkcję dowodową odrębną od celu samego doręczenia, w innych zaś doręczane w tym samym czasie co pozew stanowią jego część integralną.

W związku z powyższym rzeczą sądu krajowego jest w pierwszej kolejności ocena jaką rolę pełnią dokumenty dołączone do pozwu w polskim porządku prawnym, a następnie rozważania te odnieść do dokonanej przez Trybunał wykładni autonomicznego pojęcia dokumentu wszczynającego postępowanie dokonanej przez Trybunał.

Stosownie do tej wykładni dokument taki powinien zawierać pismo lub pisma, gdy są one nierozłącznie ze sobą powiązane, które umożliwiają pozwanemu zrozumienie przedmiotu i podstawy roszczenia powoda, jak również tego, że toczy się postępowanie sądowe w trakcie którego pozwany może wykonywać jego prawa lub prowadzić obronę w ramach toczącego się postępowania.

2) Należy stwierdzić, że art. 8 rozporządzenia nr 1393/2007 nie wymienia załączników do dokumentu, który ma zostać doręczony, choć użyte w nim wyrażenie dokumenty, zawarte w ust. 4 oznacza, że dokument może składać się z kilku dokumentów. Jednocześnie, w braku użytecznych wskazówek w treści art. 8 rozporządzenia należy interpretować ten przepis w świetle przywołanych wcześniej celów i kontekstu samego rozporządzenia.

Cele te powoływane w motywach z jednej strony wskazują na zapewnienie skuteczności niniejszego rozporządzenia, możliwość odmowy doręczenia dokumentów ograniczając do wyjątkowych sytuacji.

Treść art. 4 ust. 1 wskazuje na to, że dokumenty sądowe są przekazywane tak szybko jak to możliwe. Wskazuje to, zdaniem Trybunału, na dopuszczalność stwierdzenia, że tłumaczenie dokumentów stanowiących dowód w sprawie może wymagać znacznej ilości czasu, podczas gdy w każdym razie tłumaczenie to nie jest wymagane na potrzeby postępowania, które będzie się toczyło przed sądem państwa członkowskiego, z którego pochodzi dokument i w języku tego państwa. Ta właśnie okoliczność nie może być prawnie obojętna w świetle celów rozporządzenia.

Podkreślenia wymaga jednakowoż, że przywołane cele nie mogą być jednakże realizowane w sposób powodujący ograniczenie w jakikolwiek sposób prawa do obrony (zob. przez analogię w odniesieniu do rozporządzenia nr 44/2001 r. wyrok z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie C 283/05, (...), Zb. orz. s. - I – 12041, pkt 24). Prawo to bowiem, które jest pochodną prawa do rzetelnego procesu sądowego usankcjonowanego w art. 6 europejskiej konwencji o ochronie

praw człowieka i podstawowych wolności (zwanej dalej EKPC) jest prawem podstawowym, które stanowi integralną część ogólnych zasad prawa, których poszanowanie Trybunał obowiązany jest zapewnić.

Istotne jest zatem pogodzenie celów polegających na skuteczności i szybkości przepływu dokumentów procesowych koniecznych dla zapewnienia sprawnego wymiaru sprawiedliwości z celem ochrony prawa do obrony, w szczególności przy dokonywaniu wykładni art. 8 rozporządzenia.

3) Trybunał dokonał analizy przepisów odpowiednio konwencji haskiej z 15 listopada 1965 r. o doręczeniu za granicę dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych, konwencji brukselskiej i konwencji z 1997 r. dotyczącej doręczenia za pośrednictwem poczty, rozporządzeń nr 1348/2000 i 44/2001 oraz informacji przekazanych przez państwa członkowskie stwierdzając, iż wynika z nich, że tłumaczenie dokumentu wszczynającego postępowanie wykonane przez powoda nie jest uważane ani przez prawodawcę wspólnotowego, ani przez państwa członkowskie za element niezbędny w celu wykonywania prawa do obrony pozwanego, który powinien jedynie dysponować wystarczającym czasem, aby mógł zlecić tłumaczenie dokumentu i przygotować obronę.

Równocześnie, dokonując wykładni art. 27 pkt. 2 konwencji brukselskiej z 27 września 1968 r., o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. 1972, L. 299, s. 32), a ponadto odwołując się do regulacji art. 34 pkt 2 rozporządzenia nr 44/2001 Trybunał, w aspekcie pojęcia dokumentu wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego w rozumieniu tego przepisu, uznał jako określającą dokument lub dokumenty takie, których doręczenie pozwanemu dokonane zostało w sposób prawidłowy i w odpowiednim czasie, przez co umożliwia mu wykonywanie jego praw przed wydaniem wyroku podlegającego wykonaniu w państwie pochodzenia (zob. podobnie wyrok z dnia 13 lipca 1998 r. w sprawie C-474/93 (...)(...) s. I – (...), pkt 19).

4) W przypadku doręczenia dokumentów sądowych osobom zamieszkałym w innym państwie członkowskim bezpośrednio drogą pocztową w trybie określonym w art. 14 rozporządzenia adresat dokumentu ma możliwość odmowy przyjęcia dokumentu w okolicznościach określonych w art. 8 ust. 1 rozporządzenia zgodnie z regulacją ust. 4 art. 8.

Z tego względu jego prawo do odmowy przyjęcia dokumentu doręzonego bezpośrednio drogą pocztową realizuje się w granicach określonych dyspozycją ust. 1 art. 8 rozporządzenia, czyli z zachowaniem prawa do obrony i w sytuacjach wyjątkowych na co wskazują również regulacje zawarte w punktach 10 i 12 motywów rozporządzenia.

Odnosząc się do powyższych rozważań Sąd Apelacyjny dokonał w pierwszej kolejności wykładni stosownych regulacji prawnych w prawie polskim w zakresie dokumentu wszczynającego postępowanie w sprawie.

Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać:

1. dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna;
2. przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu.

§ 2 art. 187 k.p.c. wskazuje jakie dodatkowe wnioski może zawierać pozew, gdy równocześnie za utrwalone uznać należy stanowisko, że w pozwie niezależnie od tego, czy wnosi go sama strona, czy też reprezentujący ją profesjonalny pełnomocnik, nie ma konieczności powoływania podstawy prawnej żądania, a gdyby została powołana, nie wiąże sądu, który może badać jej prawidłowość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 175/11, LEX nr 1164729, czy z 11 marca 2011 r., II CSK 402/10, LEX nr 846557).

Dokładne sformułowanie żądania pozwu jest warunkiem prawidłowo mogącego się toczyć procesu, co jest obowiązkiem powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2011 r., I PK 10/11, LEX nr 1095813), gdy w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c. obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2010 r., I CSK 476/09, LEX nr 737242).

Podstawa faktyczna powództwa musi być przy tym jednoznacznie określona przez stronę dochodzącą roszczenia, co oznacza, że nie można opierać się na domniemanej woli powoda.

Jednocześnie spełnienie tych warunków jest niezbędne do podjęcia skutecznej obrony przez stronę pozwaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08, LEX nr 584727).

Z odesłania zawartego w § 1 art. 187 k.p.c. do pisma procesowego wynika, że dokument dołączony do pozwu pełni rolę załącznika (argument z art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 128 i 129 § 1 k.p.c.), gdy na stronie powodowej spoczywa ciężar instruowania procesu między innymi przez dostarczenie sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2000 r., III CKN 17/00, LEX nr 515413).

Taka rola dokumentu w polskim systemie prawnym nie pozwala, przy prawidłowo sformułowanym pozwie, na przyjęcie, że załączniki pozwu w postaci dołączonych do pozwu dokumentów są niezbędne do zrozumienia przedmiotu i podstawy powództwa, a tym samym stanowią integralną część dokumentu wszczynającego postępowanie w sprawie.

W związku z powyższym należało ustalić jaką rolę pełniły załączniki pozwu w postaci dołączonych do pozwu dokumentów w stanie faktycznym sprawy.

Należy w związku z tym wyjść od stwierdzenia, że już w pozwie o zapłatę powód wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych i załączonych do pozwu na poparcie twierdzeń i zarzutów powoda, wskazanych szczegółowo w pozwie.

Oznacza to równocześnie, że załącznikom w postaci dokumentów powód w sposób jednoznaczny przydał wyłącznie funkcję dowodową.

Że było tak w istocie świadczy konstrukcja uzasadnienia pozwu z wyodrębnionymi i nazwanymi oraz ponumerowanymi elementami stanu faktycznego pozwu. Po opisaniu stanu faktycznego odnoszącego się do poszczególnego, ponumerowanego jego elementu wskazano dowody, w tym z dokumentów stanowiących załączniki pozwu na poparcie twierdzeń i zarzutów powoda.

Jako wyodrębnione jednostki stanu faktycznego ujęto między innymi – natychmiastowe zawiązanie umowy – XV, podstawę prawną roszczeń powoda – XVIII, kwestie formalne – XIX i podsumowanie – XX.

W świetle powyższego załączniki dołączone do pozwu w postaci dokumentów nie były niezbędne do zrozumienia przedmiotu i podstawy powództwa, gdy sam pozew został przesłany stronie pozwanej w stosownym tłumaczeniu. Przetłumaczony odpis pozwu doręczony prawidłowo pozwanemu pozwalał mu w szczególności zidentyfikować przedmiot i podstawę skierowanego przeciwko niemu powództwa, jak również istnienie postępowania sądowego.

Niecelowym było równocześnie w rozumieniu motywów rozporządzeń, przy wnioskowaniu dowodu z opinii kilkunastu biegłych, gdy proces ma toczyć się w Polsce przedłużanie go poprzez obciążanie powoda obowiązkiem tłumaczenia załączników. Równocześnie treść samego pozwu jako dokumentu wszczynającego postępowanie była wystarczająca, aby umożliwić pozwanemu wykonywanie jego praw do obrony w rozumieniu Trybunału, a przedstawionemu wcześniej.

Z doręczeniem tylko odpisu pozwu w tłumaczeniu nie była połączona żadna czynność procesowa uniemożliwiająca podjęcie obrony np. wydanie wyroku zaocznego, aby można było przyjąć, że realizując cele rozporządzenia wskazane w motywach realizowano je w sposób powodujący ograniczenie w jakikolwiek sposób prawa pozwanego do obrony.

Gdy prawo do obrony zostało w stanie faktycznym sprawy zachowane, a odmowa przyjęcia pozwu była w świetle art. 8 rozporządzenia nieuprawniona, stanowisko Sądu Okręgowego co do istnienia podstawy do przyjęcia, iż treść dokumentu wszczynającego postępowanie nie jest wystarczająca, aby umożliwić pozwanemu wykonywanie jego praw i nadawca powinien usunąć uchybienie w postaci braku tłumaczenia wszystkich załączników, nie było trafne.

Brak było zatem podstaw do wydania zarządzenia z 11.04.2012 r. k. 10874 o zobowiązaniu pełnomocnika powódki do przedłożenia przetłumaczonych na język s. lub a. załączników pozwu w terminie jednego miesiąca pod rygorem zawieszenia postępowania w stosunku do pozwanej (...) s.r.o., oddalenie wniosku powódki o reasumpcję zarządzenia z dnia 13 kwietnia 2012 r. w postanowieniu z 30 maja 2012 r. (k. 10936), a następnie do wydania postanowienia z 30 maja 2012 r. o zawierzeniu na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. postępowania w stosunkach do pozwanego (...) s.r.o. w K. (k. 10937).

W związku z powyższym zażalenie powoda okazało się być zasadne, a postanowienie o zawieszeniu postępowania podlegało uchyleniu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., gdy o kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.